Opowieść wigilijna

Jest wigilia więc Filipek gwiazdki wypatruje
wie że gdy wzejdzie na niebie prezenty zwiastuje.
Chociaż choinka ubrana opłatek na stole
lecz że brak prezentu pod nią ma bruzdy na czole.
Z kuchni czuje zapach barszczu i smażonej ryby
pewnie w barszczu będą pływać bardzo smaczne grzyby.
Lecz myśli ciągle wracają czy Mikołaj Święty
dziś przyniesie mu prezenty jakże jest przejęty.
Chciałby aby Staś i Frania oraz chora Krysia,
wszyscy prezenty dostali ot chociażby misia.
Dłuży mu się to czekanie oczka przymykają
czy Mikołaj z gwiazdką przyjdzie - myśli zasypiają.
Usnął, śni że coś zajada, nie to nie jest czekolada,
je szyneczkę trochę sera, za owoce się zabiera
jeszcze wypije kakao i wyruszy w drogę śmiało.
Ale wcześniej rozplanuje prezenty wy podpisuje
by nie tracić ani chwili dzień wystarczyć musi mili.
Ach, do szopy musi skoczyć po oliwę aby w nocy
sanie były wyślizgane do jazdy przygotowane.
Wkładki zapomnieć nie może z piętami byłoby gorzej,
gdyby nie włożył do buta - droga przed nim lodem skuta.
Teraz pewny jest że zdąży do zmroku ziemię okrąży
odwiedzi wszystkie maluchy, prezenty da pod poduchy.
Pod choinkę poukłada do skarpety też powkłada
za komodę czy pod drzwiami już cieszy się z dzieciaczkami.
Nagle mama zawołała że cud gwiazdeczkę ujrzała,
zerwał się Filipek raz dwa, cóż to śnił, czy ten sen prawda?
Widzi gwiazdę pięknie świeci, prezenty będą dla dzieci?
Tak, pod choinką jest miś zatem był Mikołaj dziś,
a on przespał i śnił cuda - Mikołaj to nie ułuda.
Przy wigilijnym stoliku gdzie smakołyków bez liku
dumnie z rodzicami siedzi lecz czy u całej gawiedzi
był Święty bardzo frasuje, Krysią szczególnie przejmuje.
Niechby ona prezent miała radość by się jej przydała!
Przy opłatku rzekł mamusi, że Krysia wyzdrowieć musi
aż łezki mu pokapały po policzkach poleciały.
Mamusia łezki wyciera w oczka Filipka zaziera
i tłumaczy że marzenia w Dzień Wigilii do spełnienia.
I przytula swego synka niechże uśmiechnie dziecinka,
w ten dzień niech wszyscy radują, miłość sobie okazują.

K.Woźniak

wydrukowano dnia: 20.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026